



IM. STEFANA

FUNDACJA  
BATOREGO

ul. Sapieżyńska 10a  
00-215 Warszawa  
tel. 22 536 02 00  
fax 22 536 02 20  
batory@batory.org.pl  
www.batory.org.pl

Warszawa, 23 marca 2020

Informacja prasowa

## Przełożmy wybory – unikniemy katastrofy

Działający przy Fundacji Batorego Zespół Ekspertów Wyborczych apeluje o przełożenie terminu wyborów prezydenckich. Eksperci zgodnie wskazują, że organizacja wyborów w zaplanowanym na 10 maja terminie zagraża konstytucyjnemu wymogowi ich powszechności i równości, a także może przyczynić się do zwiększenia zagrożenia epidemicznego, a więc zagrożenia zdrowia i życia nas wszystkich. Zespół ekspertów opowiada się za wprowadzeniem stanu klęski żywiołowej, który zawiesiłby terminy ustalonego już kalendarza wyborczego.

Z powodu zagrożenia koronawirusem zaplanowane wybory parlamentarne przełożono w Macedonii Północnej. Francja odwołała drugą turę wyborów lokalnych. W Stanach Zjednoczonych zmienił termin prawyborów prezydenckich w stanach Georgia, Luizjana i Ohio.

Argumenty przywoływane przez ekspertów dotyczą niemożności zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom i obywatelkom, którzy chcieliby oddać głos oraz członkom komisji wyborczych. Prof. Bartłomiej Michalak, członek Zespołu Ekspertów Wyborczych (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) szacuje w swojej ekspertyzie, że wybory będą wymagały zaangażowania około 200 tysięcy osób.

*„Ze względu na obecną sytuację epidemiologiczną można z dużą dozą pewności założyć, że skompletowanie wszystkich komisji nawet w minimalnym składzie okaże się niemożliwe. Osobnym problemem będzie przygotowanie i zabezpieczenie epidemiologiczne członków obwodowych komisji wyborczych oraz ponad 27 tysięcy lokali wyborczych. Czy w sytuacji wzmożonego zapotrzebowania na środki ochrony osobistej, takie jak maseczki, rękawiczki i płyny dezynfekujące, państwo polskie w obecnej sytuacji jest w stanie zaopatrzyć wszystkie komisje w niezbędne ilości tych produktów, zapewniających odpowiedni poziom bezpieczeństwa ludzi tam pracujących?”* – pyta prof. Bartłomiej Michalak.

Eksperci wskazują także na szereg innych problemów i zagrożeń, jakie niesie za sobą organizacja wyborów 10 maja:

- **Problem z głosowaniem dla osób przebywających w szpitalach i będących na kwarantannie.** Wedle danych Ministerstwa Zdrowia na dzień 20 marca 2020 roku, kwarantanną objętych zostało ponad 28 tysięcy osób, a ponad 48 tysięcy zgłoszono do kwarantanny z tytułu powrotu do kraju. Szacowana liczba osób, które w najbliższym czasie mogą zostać objęte kwarantanną - zdaniem Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michała Dworczyka - sięgnie nawet 100 tys. Polaków. Nie będą oni mieć możliwości głosowania, co stoi w sprzeczności z zasadą powszechności wyborów.
- **Problem z głosowaniem za granicą.** Polacy przebywający za granicą mogą mieć utrudnione oddanie głosu ze względu na obostrzenia i trudności – zarówno na gruncie prawnym, jak i praktycznym – dotyczące przemieszczania się ludności czy nawet zakazu wychodzenia z domu.

- **Problemy z prowadzeniem kampanii wyborczej.** Kandydaci, którzy nie zebrali do tej pory wymaganych prawem 100 tysięcy podpisów niezbędnych do oficjalnego zgłoszenia swojej kandydatury, mogą mieć poważne problemy z ich zebraniem, co narusza prawo każdego kandydata do równych szans w procesie wyborczym. Przekaz medialny jest zdominowany przez informacje o sytuacji epidemiologicznej, skurczyła się zatem przestrzeń do debaty o innych ważnych kwestiach publicznych. Znacząco ograniczona jest też swoboda prowadzenia kampanii wyborczej, a kandydaci nie mają równych szans komunikowania się z wyborcami.

- **Problemy z frekwencją.** Istnieje duże prawdopodobieństwo, że frekwencja w wyborach przeprowadzanych w takich warunkach będzie znacznie niższa niż zazwyczaj. Bardzo niski odsetek wyborców może doprowadzić do delegitymizacji wyborów w znacznej części opinii publicznej. Eksperci przewidują, że ogólna frekwencja może zmniejszyć się o około jedną trzecią z największym spadkiem wśród osób starszych.

*„Osoby powyżej 60. roku życia stanowią 30% dorosłych Polaków. Frekwencja w tej grupie jest wyższa od średniej, stąd ich udział w ogóle głosujących w wyborach sejmowych 2019 roku wzrastał już do jednej trzeciej. Może to mieć znaczący wpływ na wynik głosowania” – [podkreśla w swojej ekspertyzie prof. Jarosław Flis](#), członek Zespołu Ekspertów Wyborczych (Uniwersytet Jagielloński). „Kompromitacją byłoby powtórzenie scenariusza francuskiego, kiedy to po przeprowadzeniu pierwszej tury wyborów samorządowych 15 marca 2020 roku, w obliczu wszystkich problemów, jakie ona ujawniła, następuje odwołanie drugiej tury wyborów.” – dodaje ekspert.*

*„Z powodów podanych wyżej należy spodziewać się dużej liczby zasadnych protestów wyborczych, co może doprowadzić do konieczności powtórzenia głosowania w wielu obwodach, a przy opisywanej skali zagrożeń nawet do unieważnienia wyniku wyborów w całym kraju. Byłaby to sytuacja bez precedensu w najnowszej historii Polski” – podkreśla prof. Bartłomiej Michalak.*

- [Apel Zespołu Ekspertów Wyborczych Fundacji im. Stefana Batorego o zmianę terminu wyborów Prezydenta RP](#)
- [Koronawirus a wybory prezydenckie. Czym grozi głosowanie podczas epidemii?](#), Bartłomiej Michalak
- [Koronne argumenty – termin wyborów prezydenckich 2020](#), Jarosław Flis

**Zespół Ekspertów Wyborczych** działający przy Fundacji im. Stefana Batorego zajmuje się analizą prawa wyborczego przedstawiając propozycje zmiany w prawie i praktyce organizacji wyborów w kierunku zwiększenia uczestnictwa w wyborach i podniesienia reprezentatywności wyników wyborczych.

Więcej o zespole – [na naszej stronie](#).